

**Natalia Nowakowska, „King Sigismund of Poland and Martin Luther. The Reformation before Confessionalization”, Oxford University Press, London 2018, ss. 279.**

Tytuł książki z natury rzeczy skłaniał by zapewne każdego recenzenta do postawienia pytania, czy antyluteranizm Zygmunta I (1506-1548) i skromne początki reformacji w Polsce za jego panowania zasługują na osobną książkę zwłaszcza, że ilość źródeł dla tych wzajemnych relacji jest niewielka. Spodziewać by się można raczej książki o reformacji w Polsce w czasach Zygmunta Augusta (1548-1572), bo tam nabiera ona rozmachu. Czy po prostu, nie ma ważniejszych tematów z zakresu polskiej Reformacji, które należałoby przybliżyć angielskojęzycznemu czytelnikowi? Czy nie należało pójść śladami kalwinisty, emigranta po powstaniu listopadowym 1830/1831 r. hrabiego Waleriana Krasińskiego, autora, „*Historical Sketch of the Rise, Progress and Decline of the Reformation in Poland*”, t. I–II, London 1838, 1840 (w języku polskim: „*Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*”, Warszawa 1903-1905) i napisać nowoczesną syntezę dziejów polskiej Reformacji właśnie dla czytelnika w Wielkiej Brytanii, USA czy Australii?. Pytania te można by mnożyć. Autorka wybrała inny temat. Może jednak słusznie, aby przetrzeć sobie szlak od pracy analitycznej do większej w przyszłości syntezy. Przejdźmy jednak do zaprezentowania autorki i omówienia zawartości jej książki. Recenzowana książka Natalii Nowakowskiej jest jej kolejną pracą poświęconą polskim Jagiellonom. Poprzedziła ją książka, której podstawą była dysertacja doktorska, zatytułowana „*Church, State and Dynasty in Renaissance Poland. The Career of Cardinal Fryderyk Jagiellon (1468-1503)*”, Ashgate 2007, ss. 222. Ukazała się ona także w wersji polskiej, pod tytułem „*Królewski kardynał. Studium kariery Fryderyka Jagiellończyka (1468-1503)*”, Societas Vistulana, Kraków 2011, ss. 250. Praca ta spotkała się z życzliwymi recenzjami w czasopismach historycznych tak brytyjskich, amerykańskich, włoskich, francuskich jak i polskich. Obok recenzji tej książki Zofii Wilk-Wośk zamieszczonej w „Piotrkowskich Zeszytach Naukowych”, t.13, 2012, s. 265-271 i Janusza Mallka w „Gdańskim Roczniku Ewangelickim”,

vol. II, 2008, s. 155-156, na szczególną uwagę zasługuje obszerny, zawierający także szereg uwag krytycznych artykuł recenzyjny ks. Szymona Tracza opublikowany w „Folia Historica Cracoviensia”, vol. XVIII, 2012, s.287-307. Została ona wyróżniona także Nagrodą Jerzego i Aleksandry Kulczyckich w USA. Najpierw należy poświęcić kilka słów autorce recenzowanej książki. Dr Natalia Nowakowska pracuje na Wydziale Historycznym Somerville College Uniwersytetu w Oxford. Obecnie jest kierownikiem 5-letniego (2013-2018) grantu badawczego fundowanego przez European Research Council (1,4 miliona Euro) noszącego tytuł „*The Jagiellonians: Dynasty, Memory and Identity in Central Europe*” (Jagiellonowie: Dynastia, pamięć i tożsamość w Europie Środkowej, zob. [www.jagiellonians.com](http://www.jagiellonians.com)). W projekcie bierze udział sześcioro historyków. Piszą oni zarówno o krajach gdzie rządili Jagiellonowie, a więc o Polsce, Litwie, Czechach i Węgrzech jak i o Rzeszy, gdzie Jagiellonki były elektorowymi, czy księżniczkami oraz o Szwecji, gdzie z kolei Katarzyna Jagiellonka była najpierw księżniczką Finlandii, a potem królową kraju Wazów. I tak Giedrė Minkūnaitė z Wilna pisze o Wielkim Księstwie Litewskim, Słowaczka Stanislava Kuzmová o Węgrzech, Dušan Zupka o Jagiellonkach, o wspomnianych już żonach elektorów i książy w Rzeszy Niemieckiej, Susanna Niiranen z Finlandii o Katarzynie Jagiellonce królowej Szwecji, a Rosjanin Ilje Afanasjew o Czechach. O Polsce pisze kierująca grantem, Natalia Nowakowska.

Omawiając treść recenzowanej książki należy spróbować dać odpowiedź na kilka pytań: 1. Jakie miejsce zajmują w historiografii brytyjskiej dzieje Polski, a w tym recenzowana książka?, 2. Czy konstrukcja pracy i zastosowana w niej metoda wykładu okazały się optymalne?, 3. Czy podstawowa teza autorki o „miękkiej” formie zwalczania luteranizmu przez Zygmunta Starego w Polsce pomimo jego „twardych deklaracji” (edyktów antyluterańskich) została w książce udowodniona?, 4. Czy faktografia zgromadzona w książce wymaga uzupełnień?, 5. Czy prawie 20-letnie opóźnienie rozwoju reformacji w Koronie nie legło u podstaw „miękkiej” polityki Zygmunta Starego wobec luteranizmu?

1. Natalia Nowakowska udzielając wywiadu „Tygodnikowi Powszechnemu” (7.08.2017) tłumaczyła motywy swojego zainteresowania historią Europy Środkowej, w tym Polski tak: „Urodziłam się w Londynie, ale moja rodzina przyjechała na Wyspy. Jako dziecko co sobotę chodziłam do polskiej szkoły. Rodzice chcieli, abym poza szkołą angielską miała też kontakt z językiem i kulturą polską. Na historii uczyliśmy się z podręczników wydanych

przez emigrację. Już wtedy uderzyło mnie, że historia Europy w książkach brytyjskich i polskich jest zupełnie inna. Angielskie dzieci uczyły się o Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech, Niemczech, dalej na Wschód była pustka. Na studiach było podobnie, uczono nas, że historia Europy to historia Zachodu. Chyba już wtedy zaczęłam myśleć, jak połączyć te dwie różne wizje”. Opinię tę można rozciągnąć w znacznym stopniu na całą historiografię brytyjską i amerykańską. Gdyby ograniczyć się do historii Polski, to zarówno syntez jak i monografii w języku angielskim odnotować możemy zaledwie kilka. Pozostaje to w pozornej sprzeczności z bibliografią autorstwa Normana Daviesa „*Poland past and present. A select bibliography of works in English*”, Newtonville 1977, która zawiera 1822 pozycji bibliograficznych poświęconych Polsce. Są to jednak głównie artykuły w czasopiśmie, a ich autorami byli bardzo często Polacy zarówno z kraju jak i z emigracji. Są naturalnie syntezy dziejów Polski dostępne czytelnikowi angielskiemu (W. R. Morfill, „*Poland*”, London 1893; W. J. Reddaway (ed.), „*The Cambridge History of Poland*”, The University Press, 1941-1950; R.F. Leslie (ed.) „*The History of Poland since 1863*”, Cambridge 1980; N. Davies, „*God's Playground: A History of Poland*”, vol.1-2, Oxford 1981). Ta ostatnia cenna synteza, kilkakrotnie wznawiana, jest dostępna w języku polskim („*Boże Igrzysko. Historia Polski*”, t. I-II, Kraków 1990). Znacznie skromniejszy jest dorobek historiografii brytyjskiej i amerykańskiej w zakresie monografii historycznych. Można tu wymienić książkę R. H. Lorda, „*The second Partition of Poland*”, Cambridge 1915 (w języku polskim: „*Drugi rozbiór Polski*”, Warszawa 1984); R.F. Leslie, „*Polish politics and the revolution of November 1830*”, London 1956; tenże, „*Reform and Insurrection in Russian Poland*”, 1856-1865, London 1963), gdyby ograniczyć się do najważniejszych. Obecnie pojawiła się nowa generacja młodych historyków brytyjskich, do których należy Natalia Nowakowska, którzy podejmują problematykę dziejów Europy Środkowej a szczególnie Polski i ten fakt budzi duże nadzieje. Obok Natalii Nowakowskiej wymienić należy Roberta Frosta i Karin Friedrich. R. Frost jest autorem dwóch wartościowych książek: pierwsza omawia dzieje Polski w latach potopu szwedzkiego („*After the deluge: Poland-Lithuania and the Second Northern War 1655-1660*”, Cambridge 1993); druga poświęcona jest historii unii polsko-litewskiej („*The Oxford History of Poland-Lithuania*”, Vol. I: „*The Making of the Polish-Lithuanian Union 1385-1569*”, Oxford 2015) i w wersji polskiej: „*Oksfordzka historia unii polsko-litewskiej 1385-1569*”, Warszawa 2018. K. Friedrich, jest natomiast autorką monografii o północnej dzielnicy Polski, tj. o Prusach Królewskich („*The Other Prussia: Royal Prussia, Poland and Liberty, 1569-1772*”, Cambridge 2000) i w wersji polskiej:

„*Inne Prusy: Prusy Królewskie i Polska między wolnością a wolnościami (1569-1772)*”, Poznań 2005).

2. Konstrukcja pracy i metoda badawcza zastosowana w książce Natalii Nowakowskiej, zaskakuje, ale i wywołuje nieodparte zainteresowanie. Praca podzielona jest na 4 części: 1. Hypothesis, 2. Contexts, 3. Episodes, 4. Language analysis. Do pracy dołączone są dwa załączniki. Pierwszy zawiera zestawienie 59 procesów sądowych jakie prowadzono w Polsce w l. 1517-1535 przeciwko osobom podejrzanym o luteranizm. Drugi to spis tekstów (listów drukowanych w zbiorze *Acta Tomiciana*, rękopisów oraz druków) jakie wykorzystywano w polemikach religijnych przy definiowaniu przez ówczesnych polskich polemistów luteranizmu i katolicyzmu. Na uwagę zasługuje niezwykle pracowity indeks łączny osobowy, topograficzny i rzeczowy. Autorka w wykładzie przyjęła układ problemowy, co wobec ilości, jakości i charakteru źródeł okazało się – moim zdaniem – rozwiązaniem trafnym. Dla historyków brytyjskich – jak słusznie zauważa autorka – wczesna reformacja w Polsce to *terra incognita*. Obawiam się, że dotyczy to także, choć naturalnie w mniejszym stopniu historiografii polskiej. W znacznej mierze spowodowane to jest szczupłością źródeł dla okresu rządów w Polsce Zygmunta Starego (1506-1548). Sytuacja zmieniła się diametralnie za panowania Zygmunta Augusta (1548-1572), stąd wysyp prac poświęconych rozkwitowi reformacji w Polsce. Przy odtworzeniu początków reformacji w Polsce z powodu wspomnianej już szczupłości i lakoniczności źródeł trzeba się było uciec do metod stosowanych przez mediewistów. Natalia Nowakowska dobrze zdawała sobie sprawę z tego faktu i znalazła optymalne rozwiązanie.

3. Autorka rozpoczyna część I swojej książki informacją o procesie mieszczanina Macieja Gutforta przed sądem biskupim w Krakowie w grudniu 1532 r. Oskarżony on został o nie przestrzeganie postów i udział w luterskich konwektyklach, ale proces zakończył się jedynie upomnieniem. W 59 procesach sądowych przeprowadzonych w Koronie w latach 1522-1535 wyroki sprowadzały się bądź do upomnienia, bądź do kary pieniężnej, jedynie w Gdańsku stracono 13 osób, ale dotyczyło to przywódców rewolty społecznej, predykanów ukarano banicją. W Rzeszy w latach 20-tych XVI w. było tych egzekucji 380 (s. 17). Wniosek nasuwa się sam przez się. Zygmunt I wolał się uciekać do perswazji niż opresji, choć jego surowe edykty antyluterskie mogłyby temu przeczyć. Charakterystyczne były słowa króla w liście do Johanna Ecka „pozволь mi pozostać królem owiec i baranów” (zob. Kazimierz

Hartleb, „Ostatni Jagiellonowie”, Lwów 1938, s. 31), a z kolei w liście do arcybiskupa lwowskiego, który usiłował ograniczyć schizmatyków (prawosławnych) w kulcie religijnym pisał, iż każdemu ze swych poddanych pragnie zapewnić wolność obrządku i złączonych z nim praktyk (tenże, s. 32). Teże o umiarkowaniu w restrykcyjnym działaniu Zygmunta Starego wobec luteranizmu w Koronie podbudowuje autorka analizą jego polityki wobec północnej prowincji państwa polskiego – Prus Królewskich – w rozdziale „Drama in Danzig. The Crown and Reformation in Royal Prussia” (s. 77-96) oraz wobec lenna, jakim od roku 1525 były Prusy Książęce w rozdziale „A difficult Nephew. The Polish Crown and Lutheran Ducal Prussia” (s. 97-120). Społeczeństwo w Prusach Królewskich, po krwawej rozprawie w Gdańsku w roku 1526 przeżyło mimo wszystko szok, co na wiele lat zahamowało tutaj rozwój luteranizmu. Świadczą o tym także protokoły sejmiku generalnego tej prowincji z lat 1526-1542, (nie uwzględnione przez autorkę), gdzie o reformacji i luteranizmie nieomal się nie dyskutuje (zob. „*Protokoły sejmiku generalnego Prus Królewskich*” t. I-IV, ed. Marian Biskup, Bogusław Dybaś, Krzysztof Kopiński, Liliana Lewandowska, Piotr Oliński, Janusz Tandecki, Toruń 2001-2017). Luteranizm rozwijał się w nurcie podskórnym, ale już w roku 1542 burgrabia królewski w Gdańsku, Jan Werden prosił Zygmunta I, aby zwolnił go z tego urzędu, gdyż nie jest w stanie zahamować zmian w liturgii w gdańskich kościołach (B. Bockelmann, „*Danzigs Politik in der Reformationszeitalter zwischen Johann von Werden und Herzog Albrecht*”, Kiel 1968, s. 194, 196). Zgoła inna była sytuacja w Prusach Książęcych, gdzie 6 lipca 1525 roku ks. Albrecht wprowadził oficjalnie luteranizm, co było sprzeczne z art. 7 traktatu krakowskiego, który nakazywał karać duchownych naruszających porządek i ustawy „świętego Kościoła chrześcijańskiego” (czyli katolickiego). Obowiązywała tu już zasada *cuius regio, eius religio*. Zygmunt I, mimo napominania siostrzeńca aby powrócił na łono „starego Kościoła”, musiał pogodzić z faktem jego odstępstwa. Przy omawianiu polityki Zygmunta I wobec luteranizmu w lennie pruskim warto było sięgnąć do dwóch listów z roku 1525 opublikowanych w dobrze znanym autorce (s. 233, list nr, XXXIII i XXXV) tomie VII „*Acta Tomiciana*”, Andrzeja Krzyckiego, biskupa przemyskiego do legata papieskiego na Węgrzech Antoniego Puglioni i Zygmunta I do papieża Klemensa VII, dostępnych także w przekładzie na język polski (zob. „*Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Książęcych (1454-1657). Wybór źródeł*”, opr. Adam Vetulani, Wrocław 1953, s. 90-104). Krzycki tłumaczył zawarcie traktatu krakowskiego z 1525 r. pragnieniem pokoju, a sekularyzację państwa Zakonu Krzyżackiego tak (s. 94-95): „co się

tyczy religii, już poprzednio powiadomiono papieża, że luteranizm jest wśród tego Zakonu nietykalny, zaś Kościół rzymski przeklinany. Wielu tak zwanych komturów i duchownych żeni się, ołtarze i obrazy są niszczone, ceremonie i obrzędy kościelne znoszone, wszystkie świętości zbezczeszczone”, dodawał jednak „że pod nabożnym władcą, (ks. Albrechtem) złączeni z narodem niczym nie skalanym powrócą do rozsądku”, czyli staną się na powrót członkami Kościoła katolickiego. Z kolei Zygmunt I tłumaczył się papieżowi następująco: „staram się bowiem usilnie, nie żałując wysiłku i troski, ugasić i odeprzeć od Królestwa mego tę zarzę heretycką, niebezpieczny pożar, od którego płonie bliska i wielka ściana mojego państwa”. Konfesjonalizacja luterkańska w Prusach Księżęcych oparta na nietolerancji wobec katolików była normą (nie mogli oni tutaj piastować urzędów, na dworze a później na uniwersytecie obowiązywała przysięga na zachowanie czystej, tj. luterkańskiej wiary). Podobne restrykcje wobec luteran obowiązywały na biskupiej, katolickiej Warmii.

4. Zanim przejdziemy do odpowiedzi na pytanie, czy recenzowana książka mimo jej obfitej bibliografii wymaga uzupełnień w zakresie faktografii wypada zatrzymać się jeszcze nad samym tytułem pracy. Otóż, dla czytelnika nieobeznanego, tytuł książki mógłby sugerować, iż praca dotyczy kontaktów osobistych czy też korespondencyjnych między królem polskim Zygmuntem i reformatorem Marcinem Lutrem, a takich nie było. Bardziej trafny byłby tytuł: „Stosunek króla polskiego Zygmunta I do luteranizmu”. Autorka nadała książce podtytuł „The Reformation before Confesionalisation” (Reformacja przed konfesjonalizacją) co oznaczałoby, iż skłonna jest ona przyjąć paradygmat konfesjonalizacji dla państwa polsko-litewskiego. Choć osobiście wypowiedziałem się za użytecznością tego modelu, to w historiografii polskiej zdania są tutaj podzielone (zob. Jacek Wijaczka, *Czy w państwie polsko-litewskim w czasach wczesnonowoczesnych nastąpiła konfesjonalizacja?* [w:] „Dysydenci czy decydenci? Protestanci w obydwu częściach Prus i Koronie w XVI-XVIII wieku”, pod red. Wojciecha Zawadzkiego, Elbląg 2018, s. 13-29). Sądzę, że dodatkowe wykorzystanie kilku pozycji zarówno wydawnictw źródłowych jak i opracowań uzupełniłoby faktografię zgromadzoną w książce, choć nie naruszyłoby konkluzji zawartych w książce. Czerpiąc ze źródeł drukowanych autorka ogranicza się do tomu XXX „*Elementa ad fontium editiones*” zawierającego listy Zygmunta I do ks. Albrechta, a brak tomu LI tego wydawnictwa, gdzie są odpowiedzi ks. Albrechta na te listy. Brak tomu XLV „*Elementa*”, gdzie znajduje się list Liboriusa Schadilki do ks. Albrechta w sprawie tłumaczenia na język polski katechizmu Lutra, czy też tomu XLVI „*Elementa*”, gdzie opublikowane są listy Josta

Ludwika Decjusza i Mikołaja Nipszyca do ks. Albrecha, datowane głównie z Krakowa z lat 1525-1535. Warto też było sięgnąć do edycji Carla Petera P. Woelkego, „*Urkundenbuch des Bisthums Culm*”, Tom 2, Danzig 1887, gdzie odnotowane są pierwsze wzmianki o luteranizmie w tej diecezji a także do nowszej edycji traktatu krakowskiego 1525 r. (zob. „*Die Staatsverträge des Herzogtum Preussen, Teil I: Polen und Litauen*”). Verträge und Belehnungs-urkunde 1525-1657/58, ed. Stephan i Heidrun Dolezel, Berlin 1971). Pominięto „*Volumina Constitutionum*”, t. 1, vol. 1, 1493-1526 i vol. 2, 1527-1549, ed. Stanisław Grodziski, Irena Dwornicka i Waclaw Uruszczak, Warszawa 1996. Niedopatrzaniem jest w bibliografii brak dwóch biografii: Zygmunta Wojciechowskiego, „*Zygmunt Stary (1506-1548)*”, wyd. I Warszawa 1946, wyd. II Warszawa 1979) i Kazimierza Hartleba, „*Jan Zambocki, dworzanin i sekretarz JKM*”, Warszawa 1937. Z prac autorów niemieckich zabrakło książek: Gottfrieda Lengnicha, „*Geschichte der preussischen Lnde, Königlich-Polnischen Antheils*”, Bd.1, Danzig 1722; Heinza Neumeyera, „*Kirchengeschichte von Danzig und Westpreussen in evangelischer Sicht*”, t.I. Leer 1971; A. Borrmanna, „*Ermland und die Reformation (1523-1772)*”, Königsberg 1912; Richarda Fischera, „*Achatius von Zehmen, Woywode von Marienburg*”, Danzig 1897; Arthura Rhode, „*Geschichte der evangelischen Kirche im Posener Lande*”, Würzburg 1956, Christoph Wollek`a, „*Das Domkapitel von Plock 1524-1564*”, Köln 1972.

5. „Miękką” polityka Zygmunta I wobec luteranizmu w latach 1517-1535 była warunkowana opóźnieniem w rozwoju reformacji w Polsce w stosunku do Rzeszy o co najmniej dwie dekady. Naturalnie ostre edykty antyluterańskie króla działały hamująco zarówno na lekturę reformacyjnych książek, druków ulotnych jak i na podejmowanie studiów na uniwersytecie w Wittenberdze, gdzie nauczał Luter. Przeszkodą był też język tych druków, zazwyczaj niemiecki. Jeśli porównamy liczbę studentów z Korony i Prus (Królewskich i Książęcych) studiujących w l. 1521-35 na tym uniwersytecie to uderza śladowy wręcz udział tych pierwszych. Liczba ta gwałtownie rośnie po roku 1535. Liczba immatrykulowanych studentów Polaków z Korony na uniwersytecie w Wittenberdze była następująca: w l.1516-1520 było 6 studentów, w l. 1521-1525 – 5 studentów, w l. 1526-1530 – 3 studentów , w l. 1531-1535 – 10 studentów, w l. 1536-1540 – 39 studentów, w l. 1541-1545 – 54 studentów a w l. 1546-1550 – 23 studentów (zob. Marian Pawlak, „*Studia uniwersyteckie młodzieży z Prus Królewskich w XVI-XVIII w.*”, Toruń 1988, tabl. 9). Wśród nich był wybitny polski humanista i irenista Andrzej Frycz Modrzewski. Został on

wpisany do tej metryki w roku akademickim 1531/1532 i przez kilka lat mieszkał w domu Filipa Melanchtona, najbliższego współpracownika Marcina Lutra. Z kolei studentów z Prus Królewskich i Prus Książęcych, którzy immatrykulowali się na uniwersytecie w Wittenberdze, w tym centrum myśli luteranckiej było znacznie więcej. Z samego Gdańska w latach 1517-1548 było ich 40-tu, z Elbląga 16-tu, z Torunia 8-miu, z Królewca 29-ciu. Później, już po śmierci Marcina Lutra, która nastąpiła w roku 1546, liczba immatrykulowanych studentów z obydwu części Prus, na uniwersytecie w Wittenberdze uległa znacznemu powiększeniu. Dysponujemy takim zestawieniem dla lat 1518-1560, kiedy profesorem tego uniwersytetu był Filip Melachton. I tak w ciągu tych 42 lat immatrykulowało się na tym uniwersytecie z Prus Polskich 139 studentów z wielkich miast pruskich: z Gdańska 62, z Elbląga 23, z Torunia 11, natomiast z małych miast: z Olsztyna – 1, z Braniewa – 3, z Dobrego Miasta – 2, z Lidzbarka Warmińskiego – 2, z Czernina k. Sztumu – 1, z Chojnic – 5, z Chelмна – 3, z Malborka – 11, ze Świecia – 1, ze Sztumu – 2, z Barczewa – 2. Spośród szlachty natomiast możemy się doliczyć zaledwie 10 studentów. Z Prus Książęcych wpisało się do albumu tego uniwersytetu 78 studentów, w tym z miast 67 (najwięcej z Królewca, bo aż 45), natomiast ze szlachty – 11. Z powyższego zestawienia widać, iż w czasach Melanchtona w Wittenberdze studiowało prawie dwukrotnie więcej młodzieży z Prus Królewskich w stosunku do Prus Książęcych oraz iż najliczniejszą grupę stanowili pośród nich gdańszczanie, a po nich królewiecczanie (zob. Heramnn Freytag, *„Die Preussen auf der Universität Wittenberg und die nichtpreussischer Schüler Wittenbergs in Preussen vom 1502 bis 1602”*, Leipzig 1903 i Horst Kenkel, *„Studenten aus Ost- und Westpreusschen Universitäten vor 1815”*, Hamburg 1981, s. 287-302). Ustalenia te w pewnym stopniu tłumaczą nam znacznie szybszy rozwój ruchu reformacyjnego w Prusach Książęcych i Królewskich niż w Koronie. Nieco więcej miejsca poświęciłem tej kwestii, gdyż badania prozopograficzne uszły uwadze autorki. Z analizy tej wynika, że w badanym przez autorkę okresie zwolenników luteranizmu w Koronie było bardzo mało i nie stanowili oni zagrożenia dla panującego Kościoła katolickiego. Był to jeszcze „spór w rodzinie”. Do roku 1530, tj. do przyjęcia Konfesji Augsburskiej w Niemczech, można było się ludzić, iż spór teologiczny między protestantami i katolikami zostanie zażegnany, jak to miało miejsce w XV w. Zagrożenie dla starego Kościoła w Polsce stało się realne w latach 40-tych XVI w. i osiągnęło punkt szczytowy w roku 1555, kiedy to na sejmie w Piotrkowie 113 posłów zażądało przyjęcia Konfesji Augsburskiej.



Książka Natalii Nowakowskiej zawiera wiele zagadnień do pogłębionej dyskusji, jak choćby tradycja czy język sporów religijnych, w którym luteranie i katolicy posługiwali się tymi samymi pojęciami, ale odmiennie je rozumieli. Będą one z pewnością przedmiotem wielu recenzji. Autorka w cennym studium poszerzyła naszą wiedzę o wczesnej reformacji w Polsce.

Janusz Mallek